

**Protokół Nr 26/2022  
z posiedzenia  
Komisji Współpracy Międzynarodowej  
z dnia 22 sierpnia 2022 r.**

**1. Otwarcie posiedzenia**

Przewodnicząca Komisji Współpracy Międzynarodowej- p. dr hab. Teresa Astramowicz-Leyk, prof. UWM otworzyła posiedzenie Komisji Współpracy Międzynarodowej Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Przewodnicząca Komisji przywitała członków komisji i gościa: p. Ołeksandra Płodystyja – Konsula Generalnego Ukrainy w Gdańsku.

Przewodnicząca poprosiła o potwierdzenie obecności i stwierdziła quorum.

Obecni członkowie komisji:

1. Teresa Astramowicz-Leyk – Przewodnicząca Komisji
2. Stanisław Gorczyca
3. Patryk Kozłowski
4. Julian Osiecki
5. Jolanta Piotrowska
6. Dariusz Rudnik
7. Miron Sycz
8. Marek Szter
9. Jolanta Szulc

**2. Zatwierdzenie porządku obrad:**

1. Otwarcie posiedzenia;
2. Zatwierdzenie porządku posiedzenia;
3. Aktualna informacja o działalności Konsulatu Ukrainy w Gdańsku oraz współpracy polsko-ukraińskiej – Konsul Ukrainy w Gdańsku- p. Ołeksandr Płodystyj;
4. Współpraca międzynarodowa województwa warmińsko-mazurskiego w dobie pandemii COVID -19- Departament Współpracy Międzynarodowej;
5. Sprawy różne;
6. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji;
7. Zamknięcie posiedzenia.

Porządek posiedzenia został zatwierdzony pozytywnie jednogłośnie.

**3. Aktualna informacja o działalności Konsulatu Ukrainy w Gdańsku oraz współpracy polsko-ukraińskiej – Konsul Ukrainy w Gdańsku- p. Ołeksandr Płodystyj;**

Przewodnicząca Komisji przekazała głos p. Konsulowi, który podziękował za zaproszenie i omówił w/w temat. Konsul poinformował, że do tej pory, wg sztabu sił zbrojnych Ukrainy w wojnie z Rosją zginęło 9 tys. obywateli Ukrainy i 45 tys. rosyjskich żołnierzy. Konsul podziękował za wycofanie się ze wszystkich relacji z Rosją na poziomie samorządowym, przyznając, że ma świadomość, że z racji wspólnej granicy z Rosją wiele miast i miasteczek nawiązało współpracę z rosyjskimi odpowiednikami. Według wiedzy p. Konsula na koniec marca, po miesiącu od rozpoczęcia wojny żadne miasto, miasteczko nie podtrzymuje relacji ze stroną rosyjską. Konsul podziękował nie tylko za te decyzje, ale również za szybkość z jaką te

decyzje zostały podjęte. Przyznał, że przez ostatnie pół roku zmieniło się wszystko, nie tylko dla Ukraińców, ale również dla Polaków. Ukraina jest bardzo pozytywnie zaskoczona tym, jak Polska otworzyła dla niej swoje drzwi i serca. Polska stała się synonimem bezpiecznego miejsca do tego stopnia, że Ukraińcy określają każde bezpieczne miejsce „Polską”. Konsul opowiedział o sytuacjach z życia Ukraińców, którzy musieli opuścić swoje domy i udać się do Polski. Zwrócił uwagę na pomoc, warunki mieszkalne, socjalne, bytowe, dostęp do usług medycznych i do stworzenia możliwości świadczenia pracy przez Ukraińców w Polsce i za to również podziękował. Konsul dodał, że ukraiński parlament podjął analogiczne do polskich ustawy, które stwarzają takie same możliwości Polakom w Ukrainie jakie Polska stworzyła Ukraińcom. Ustawa będzie obowiązywała nie tylko w czasie wojny, ale przede wszystkim po wojnie. Konsul opowiedział o swoich osobistych doświadczeniach z dzieciństwa jako osoby wychowanej w Związku Radzieckim. Jego zdaniem, Polska jest pierwszym krajem stojącym ramię w ramię z Ukrainą, jest prawdziwym przyjacielem. Konsul omówił działalność Konsulatu w kontekście kulturalnym (wystawa zniszczonego sprzętu), organizacji pomocy finansową, militarną, na poziomie województw. Szczególną uwagę zwrócił na pomoc zwykłych ludzi i ogrom pomocy płynącej do Ukrainy również z województwa warmińsko-mazurskiego. Konsul dodał, że jest dla niego zaszczytem móc widzieć tę pomoc z bliska i służyć swojemu narodowi działając na rzecz relacji sąsiedzkich z Polską.

Radny –p. Stanisław Gorczyca – zapytał, jak to jest możliwe, że Rosjanie są tak jednoznaczni w swoich ocenach, by pokonać i zawłaszczyć Ukrainę, czy to jest kwestia mediów, czy może jakiejś przeogromnej pracy, którą musiał wykonać Putin i jego ludzie, aby przekonać naród rosyjski do swoich racji; przecież są to też w dużej mierze ludzie myślący. Drugie pytanie dotyczyło możliwych scenariuszy rozwoju wojny.

Konsul Ukrainy w Gdańsku –p. Ołeksandr Płodystyj odpowiedział, że pytanie jest ciekawe, ale również trudne. Zwrócił uwagę na dwie bardzo ważne rzeczy: mentalność oraz dostęp do alternatywnych źródeł informacji. Mentalność jest taka, że Rosjanie gotowi są przecierpieć, byle tylko ich państwo było najsilniejsze, największe. Gotowi są ponieść nawet finansowe straty. Nie ma to dla nich żadnego znaczenia. Ponadto, Rosja ma limitowany Internet. Państwo może zdecydować do jakiej strony obywatel będzie miał dostęp, a do jakiej nie. Z początkiem wojny 130 stron internetowych w Rosji zostało zamkniętych z powodu użycia słowa „wojna w Ukrainie”, co jest zakazane. Musimy pamiętać ciąg zdarzeń, o wojnie w Gruzji, z której Rosja wyszła bez żadnych konsekwencji, o zajęciu Krymu. Po 7 latach Rosja zaatakowała Ukrainę na pełną skalę. Ta chęć ataku była wspierana przez media pro-rosyjskie. To wszystko ma znaczenie dla Rosji. W obecnych czasach to nie Internet jest źródłem informacji dla Rosjan, a telewizja państwowa, gdzie nie ma kanałów zagranicznych. Odnośnie scenariuszy, p. O. Płodystyj powiedział, że ogromnym sukcesem jest wycofanie wojsk rosyjskich spod Kijowa, Janukowycz był gotowy wsiąść w samolot, przylecieć do Kijowa i powiedzieć – „jestem z powrotem”. To, jaki scenariusz okaże się prawdziwy, będzie zależało w głównej mierze od pomocy, jaką otrzymają Ukraińcy, czy będą się w stanie bronić. Chodzi tu o finanse, o żywność, o paliwo. W dalszej części wypowiedzi Konsul omówił specyfikację broni, którą Ukraińcy posiadają i jakiej potrzebują. Ukraińcy nie są gotowi do rozmów pokojowych z Rosjanami. Ukraińcy chcą walczyć i Prezydent to odczuwa.

P. Dariusz Rudnik – radny powiedział, że wszyscy obserwujemy, co dzieje się u naszych sąsiadów. Wiemy, że walczą oni nie tylko za swoją wolność, ale również za naszą. Wiemy, jak wielkie jest znaczenie pomocy humanitarnej i militarnej. Zdaniem radnego są problemy, które będą bardzo trudne do pokonania dla Ukrainy. Na zajętych terenach przez Rosję, Ukraińcy, którzy tam pozostali są w tej chwili wcielani do sił republik: donieckiej i ługańskiej i jest to stała i coraz szerzej stosowana praktyka. Radny zapytał, czy strona ukraińska wie jak ten problem rozwiązać. W tej chwili ci ludzie strzelają do swoich braci. Jest to niszczenie Ukraińców przez Ukraińców. Radny odniósł się również do kwestii referendum na zdobytych

przez Rosjan ziemiach, zapytał jak wielki jest to problem dla władz Ukrainy. Kolejną sprawą jest siła Państwa ukraińskiego, jego gospodarki, czy jest jakiś sposób by odtwarzać, przenosić część przemysłu zbrojeniowego, który służyłby Ukraińcom do obrony, w jak sposób można by poradzić sobie z brakiem surowców, czy możliwe byłoby przeniesienie części przedsiębiorstw do Polski by tu uruchomić produkcję.

Konsul powiedział, że jeżeli Putin nie będzie strzelał, nie będzie wojny, a jeżeli Ukraińcy nie będą strzelali – nie będzie Ukrainy. Ukraina wie o problemach mieszkańców okupowanych regionów i stwarza możliwość walki każdemu, kto chce opowiedzieć się po jej stronie. Jeśli chodzi o drugie pytanie, to cena gazu jest bardzo wysoka, przyczyną jest agresja Rosji. Rosjanie robią wszystko, aby ten gaz do Ukrainy nie płynął. Jeśli chodzi o gospodarkę, to małe, średnie i duże przedsiębiorstwa zachęcane są do przenoszenia się do zachodnich terenów Ukrainy, gdzie wojna nie jest tak rozwinięta. Toczone są również rozmowy na temat przeniesienia przedsiębiorstw z Ukrainy do Polski.

Radny- p. Marek Szter nawiązał do Białorusi i jej miejsca w wojnie przeciwko Ukrainie. Radny zapytał, jakie plany wobec roli Białorusi w tej wojnie ma Putin i jakie jest nastawienie samej Białorusi do tej kwestii. Radny dodał, że zna osoby, które posiadają Kartę Polaka i od wielu lat przyjeżdżają do Polski; zapytał jakie jest nastawienie tych ludzi do wojny czy to są ludzie którym można ufać, czy nie. Jaka jest rola Białorusi w tej wojnie.

Konsul powiedział, że pierwszego dnia po wybuchu wojny przed Konsulatem w Gdańsku przez wiele godzin na kolanach stał młody chłopiec z Białorusi, trzymając tabliczkę w języku rosyjskim o treści: „przepraszam bardzo, mój kraj stał się agresorem”. Wśród Białorusinów są różni ludzie. Wielu po wybuchu wojny wyjechało z Ukrainy. Białorusini obawiali się zdeklarowania przez Łukaszenkę po stronie Rosji, w efekcie czego musieliby walczyć na Ukrainie. Konsul przyznał, że Białoruś jest agresorem. Sprzęt wojskowy, sprzęt militarny, udostępnienie terytorium, z nieoficjalnych kanałów wiadomo, że pewna część białoruskiego wojska bierze udział w wojnie po stronie rosyjskiej w rosyjskich mundurach. Skala tego zjawiska jest niestety nie do ustalenia, bo nikt nie idzie na wojnę z paszportem, a Białorusini mówią językiem rosyjskim. Sytuacja jest o tyle tragiczna, że jest to pierwsza wojna Białorusinów przeciwko Ukraińcom.

P. Wiktor Leyk- Szef Kancelarii Sejmiku, Pełnomocnik Marszałka ds. Międzynarodowych i Etnicznych zapytał, czy zdaniem Konsula, gdyby armia białoruska weszła na Ukrainę fizycznie, to nie spowodowałoby to buntu wewnętrznego na Białorusi.

Konsul odpowiedział, że jest to jeden z motywów, który odsuwa Białoruś od tego ataku. Łukaszenko pamięta bunt po wyborach prezydenckich i ma świadomość, że ludzie mogą wyjść na ulice jeszcze raz.

P. Jolanta Piotrowska – członek zarządu województwa zadała pytanie odnośnie uchodźców, jaka część, z wiedzy bądź obserwacji p. Konsula, tych osób wróciła lub chce wrócić, jaka część chce zostać a jaka wyjechać dalej; jakie są podstawowe kłopoty osób przebywających w Polsce.

Konsul odpowiedział, że w pierwszych dniach nikt nie wiedział jak przebiegała będzie linia frontu, z którego kierunku nastąpi atak. Kobiety brały swoje dzieci i uciekały ratować życie. W pierwszej kolejności nastąpił napływ ludzi z zachodniej Ukrainy, którzy częściej bywali w Polsce i również ludzi, którzy mieli tutaj swoich bliskich, którzy mieli gdzie tu zostać. Dalej pojechali ludzie ze wschodniej części. Inni z kolei dojeżdżali do bezpiecznych miejscowości na Ukrainie i tam się zatrzymywali. Ci ludzie po pierwszym miesiącu ataków wrócili do domów. W dalszej części odpowiedzi Konsul omówił różne warianty dróg, którymi podążają uchodźcy, miast z których uciekają i odniósł się do osobistych rozmów o sytuacji życiowej z obywatelami Ukrainy przebywającymi w Gdańsku. Wiele osób z Gdańska wyjechało w dalszych kierunkach- do Berlina, do Szwecji. Konsul otrzymuje sygnały, że wielu Ukraińców wraca do Polski z innych państw, z powodu polskiej gościnności i warunków stworzonych przez państwo polskie uchodźcom, podobnego języka, co ułatwia życie. Według danych

organizacji, tylko Trójmiasto zamieszkałe jest w tej chwili przez 230 tys. Ukraińców. Ukraińcy podejmują różne prace, aby zapłacić za swój pobyt, są w ciężkiej sytuacji finansowej. Główne potrzeby to dach nad głową, żywność i dostęp do usług medycznych.

Radny –p. Julian Osiecki zapytał czy do oddziałów ukraińskich włączani są cudzoziemcy.

Konsul odpowiedział, że Ukraina w pierwszych dniach wojny otrzymała setki tysięcy zgłoszeń od ludzi, którzy chcą walczyć. Byli też ludzie, którzy zgłaszali się by przyjąć uchodźców do swojego domu, podawali adres. Walczy bardzo duża liczba Polaków, Białorusinów, Amerykanów, Kanadyjczyków i ludzi innych narodowości.

Radny – Julian Osiecki poinformował, że był niedawno w Kazachstanie na spotkaniu ukraińsko-polskim organizowanym dla społeczności Kazachstanu; w Mrągowie natomiast zorganizowany został festiwal muzyki kresowej, gdzie występował zespół ukraiński. Jak podkreślił radny, nie tylko front się liczy ale również działalność kulturalna, utrzymywanie więzi z innymi społecznościami.

Przewodnicząca Komisji nawiązała do zerwania porozumień między władzami miast, gmin zwłaszcza z Obwodem Kaliningradzkim. Zwróciła uwagę na fakt, że również Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w pierwszych dniach wojny zerwał wszystkie umowy z uczelniami rosyjskimi i białoruskimi. Na budynku Rektoratu powieszono flagę Ukrainy, która wisi do tej pory. Na stronie Uniwersytetu jest zakładka „pomoc Ukrainie” i to realnie funkcjonuje. Wokół Rektora ds. umiędzynarodowienia organizuje się społeczność niosąca pomoc. W posiedzeniach Komisji Współpracy Międzynarodowej niejednokrotnie brali udział naukowcy z Ukrainy, którzy przyjeżdżają do Olsztyna na staże naukowe. Podczas połączenia z naukowcami z Politechniki Lwowskiej i Akademii Ostrogskiej, strona ukraińska przekazała informację, że już na stałe we Lwowie osiedliło się 230 tys. uchodźców ze wschodniej i centralnej części Ukrainy. Ta informacja pomogła Przewodniczącej Komisji przekonać amerykańską organizację „Alight” by zorganizować pomoc humanitarną do Lwowa. W pierwszej połowie kwietnia br. 20 ton takiej pomocy trafiło do Lwowa, a stamtąd dalej do potrzebujących miejscowości –np. Borodziańki. Przewodnicząca dodała, że wielu Radnych Województwa organizuje pomoc na rzecz Ukrainy. Przewodnicząca Komisji dodała, że z organizacji „Alight”, z którą współpracuje dotarła już 3 transza pomocy do Cerkwii Grekokatolickiej.

Konsul dodał, że jest przekonany, że będzie to nasze wspólne zwycięstwo.

Przewodnicząca Komisji podziękowała Konsulowi za wizytę w Olsztynie w celu pomocy uchodźcom w składaniu dokumentów.

Konsul powiedział, że bez pomocy samorządu nie zostałyby to zorganizowane, złożono ponad 150 wniosków w różnych sprawach takich jak m.in. przedłużenie paszportu zagranicznego, potwierdzenie tożsamości dla osób które przekroczyły granicę bez paszportu. Dzięki tej wizycie ponad 200 osób, w tym wiele kobiet z małymi dziećmi nie musiało jechać w tych sprawach do Gdańska.

Przewodnicząca podziękowała p. Konsulowi za uczestnictwo w Komisji Współpracy Międzynarodowej.

#### **4. Współpraca międzynarodowa województwa warmińsko-mazurskiego w dobie pandemii COVID -19- Departament Współpracy Międzynarodowej**

Przewodnicząca Komisji przekazała głos Dyrektorowi Departamentu Współpracy Międzynarodowej –p. Łukaszowi Bielewskiemu w celu zreferowania w/w punktu porządku obrad. Dyrektor DWM powiedział, że ostatnie dwa lata były bardzo trudne i szczególnie dotknęły współpracę międzynarodową. Z dnia na dzień odwoływane były wydarzenia, konferencje, odwoływane były loty, zamykane granice. Czas pandemii w dużej mierze przełożył się również na aktywność DWM. Były momenty, kiedy sytuacja pandemiczna polepszała się i wówczas możliwe było podejmowanie działań stacjonarnie. W swoim

wystąpieniu Dyrektor DWM odniósł się również do organizacji Rocznicy Bitwy pod Grunwaldem w 2020 roku przy udziale dwóch prezydentów, dwóch premierów; omówił organizację spotkań w ramach Euroregionu Bałtyk i Komitetu Regionów. Odkryte zostały nowe formy działań, aktywności. Po ustabilizowaniu się sytuacji pandemicznej, chęć powrotu do stacjonarnej formy spotkań, wbrew oczekiwaniom DWM spadła, zmalała chęć przystępowania do inicjatyw przez samorządy lokalne i organizacje pozarządowe. Zauważalne jest zmniejszenie mobilności wśród ludzi. Dyrektor DWM dodał, że niektóre z podmiotów straciły pewien rytm działań. Na koniec omówił konkursy dotacyjne organizowane przez DWM skierowane do samorządów lokalnych. Dyrektor DWM dodał, że wojna, która wybuchła w lutym br. znacząco wpłynęła na współpracę międzynarodową i zmieniła jej wymiar. W ostatnim czasie, w przypadku partnerów ukraińskich skupiamy się głównie na organizacji pomocy, ale nasi partnerzy starają się patrzeć do przodu, chcemy wrócić szybko do dawnej współpracy. Prace Departamentu skupiają się również wokół przekształcenia struktury Euroregionu Bałtyk.

Przewodnicząca Komisji dodała, że 15 lipca br., na prośbę p. Marszałka, odbyło się spotkanie z delegacją z Rumunii.

Radna- p. Jolanta Szulc dodała, że pandemia się jeszcze nie skończyła i spodziewamy się ponownego wzrostu zachorowań jesienią.

#### **5. Sprawy różne**

W związku z brakiem spraw w w/w punkcie, Przewodnicząca przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

#### **6. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji:**

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie protokół Nr 25/2022 r. z dnia 21.04.2022 r. Protokół został przyjęty przy jednym głosie wstrzymującym się.

#### **7. Zakończenie posiedzenia**

Przewodnicząca Komisji WM zakończyła posiedzenie Komisji Współpracy Międzynarodowej Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego w dn. 22.08.2022 r.

Przewodnicząca Komisji  
Współpracy Międzynarodowej

dr hab. Teresa Astramowicz-Leyk, prof. UWM

Protokołowała

Karolina Nikiel